

Z przemówienia nowego Ministra Pracy

Paryz. — P. Déat, minister pracy, obrazował w przemówieniu radiowym, w jakim duchu zamierza wykonywać powierzone sobie funkcje. Zadanie to będzie polegało w pierwszym rzędzie na rozbudowie „socializmu narodowego w sensie realnym”, w dążeniu do „wytworzenia ducha wspólnoty”. P. Déat, polityk, podkreśla konieczność wprowadzenia nowych statutu pracy.

Upredzając słuchaczy, że znajdują się w przedmiocie największego natarcia zawieruchy wojennej, która przysporzy im cierpienia, mówca sądzi, że będzie to miało niewielkie znaczenie, o ile Francuzi przebędą ten okres ramie w

ROUEN. — Za zamordowanie E. Bernarda stracono A. Almeida i J. Lebadu.

Propaganda w Kościele katolickim...

Życie propagandy Kościoła katolickiego natchnione są jedną troską, mianowicie: promieniowania Wiary świętej w łonie narodów niewiernych.

Są to po większej części stowarzyszenia przychodzące z pomocą misjonarzom i szkołom katolickim w krajach ewangelizowanych.

Na terenie międzynarodowym dzieła propagandy mają za zadanie raczej zgłębienie niż nawracanie katolików. Przysyłają im cel patriotyczny i religijny. Chodzą tym stowarzyszeniem o pokazanie zagranicy oblicza katolickiego danego kraju.

Najścisłą jest ten dział propagandy, który światu Wiary komunikuje masom narazonym ignorancją religijną i tak zwaną „wolną myślą”. Dział ten dysponuje wszechmocą słowa, pióra i obrazu.

Najstarszym i najbardziej znanym dziełem Kościoła wojującego — Ecclesia Militans — jest t. zw. „Propaganda Wiary”, założona w roku 1822 przez Paulinę Jaricot w Lyonie. W setną swą rocznicę instytucja ta weszła w skład administracji kościoła, stanowiąc dzisiejszą kongregację rzymską „De Propaganda Fide”.

Dzieło św. Dzielczy Pana Jezusa jest powąwnym i międzynarodowym stowarzyszeniem utrzymanym drobnymi składkami młodzieży katolickiej wszystkich krajów, składkami które uradowały więcej niż 30 milionów dóbr pogańskich od zguby materialnej i duchowej.

Dzieło św. Piotra Apostoła zajęte formacją kleru tubylczego, ofiarowane przez Piusa XI. Ojciec świętej Tereski z Lisieux wspiera wydawnictwa i wielkie seminaria na terenach misyjnych i tysiące daje kapłanów Winnicy Pańskiej.

Unia katolickich Studiów Międzynarodowych będąca bratnią „ententą” katolików świata, egzaminująca i rozwiązująca wszelkie wszystkie „problemy dnia”, z siedzibą we Eryburgu (Szwajcaria) pracuje na szeroką skalę w interesie kościoła.

Institut Prawa Międzynarodowego w Louvanum pracuje nad ustaleniem prawdziwych źródeł prawa międzynarodowego i polityki tradycyjnej Kościoła.

Unia Międzynarodowa lig katolickich kobiet Jednocząca wielkie stowarzyszenia kobiet katolickich ludów europejskich i drugiej półkuli, przedstawia siłę 18 milionów działaczek.

Po bombardowaniu Lyonu

Vichy. — W nocy z 23 na 24 bm. okręg „lyoński” został zbombardowany przez lotnictwo anglo-amerykańskie. Wyrazdono znaczne szkody i zburzono lub uszkodzono około 20 budynków.

Pewna dzielnica została zalana wodą na skutek przerwania rur. Poza tym przerwano kanalizacje elektryczne, skutkiem czego wstępne prace ratownicze były znacznie utrudnione. Są straty wśród ludności cywilnej, wynoszące: sześć zabitych i 10 rannych.

Bombardowanie trwało około trzech kwadransów. Po odlocie bombowców

Wewnątrz kościoła w każdym kraju dzieła propagandy ograniczają się nasamprzód do rozpowszechniania dobrej literatury, żywicieli zdrowych ideałów mas i elity.

Od roku 1857 znany stowarzyszenia św. Franciszka Salezego, a od 1868 „Stowarzyszenie Bibliograficzne” łączące w swej szeregach z górną 300 Biskupów i ogromną rzeszę laików-liturgów.

Prasa katolicka pod nazwą „Dobrych Prasy” stała się także narzędziem codziennego przekonywania nieprzyjaciół kościoła Bógom.

Po niej ślągano na siebie uwagę „Słowo mówione” jako pierwszego natchnienia środków propagandowych. Zaistniały stowarzyszenia oratorów, mówców świeckich, wciągniętych z mobilizowanych, przybiegających diecezji i parafie a przynoszących w „Tygodnikach Apolegicznych” i w „konferencjach” strasze dla umysłu i wiary katolików.

Na korzyść prawdziwej kultury, propaganda katolicka potrafiła przeniknąć również w dziedzinie teatru, kina i radi — dzięki federacjom dla obrony Teatru i stowarzyszeniom katolickich radiosluchaczy wykazującym się nieustannym wysiłkiem w pracy.

Obok dzieł miłosierdzia i miłości chrześcijańskiej, dzieł młodzieżowych, stowarzyszeń zawodowych, apostolstwa modlitwy i innych organizacji obejmujących jednostki, rodziny i społeczności, a przenikniętych sprawą Chrystusową — propaganda katolicka żywiołowo posuwa się naprzód, łącząc łącznie z akcją katolicką wszelkie zapory... propagandy szkodliwej dla mądrej połączonego szczęścia ludzkości.

K. H. PARUZEL

JUTRO:
WOJENNY SEZON
PRZEDWYBORCZY
W AMERYCE

WICHY. — 20 kwietnia rozpoczyna się w Bretanii i Normandii ściąganie podatku metalowego, co zostanie rozciągnięty na całą Francję od 1-go maja.

duższy czas wybuchły bomby z zapłonem zegarówym.

Dookoła zniszczonej dzielnicy ustawiono kordon policji, by nie dopuścić do grabieży domów, opuszczonych przez ewakuowaną ludność. Zorganizowano akcję ratunkową i pomoc doradczą, mimo niebezpieczeństwa dalszych wybuchów bomb z opóźnionym zapłonem.

Robotnicy fabryki Sigma zostali wezwani do pracy na półdziśnięk, od 27 ulc, ale mogą przybyć tylko od strony ulic Borelle i Industrie.

Apel do ludności Lyonu

Lyon. — Miasto przeżyło bombardowanie, którego wyniki nie są jeszcze ostatecznie podsumowane, z powodu licznych bomb wybuchających z opóźnieniem. Niestety, są zabici i ranni. Można byłoby uniknąć tych ofiar, gdyby zalecane publiczności środki ostrożności zostały wykonane.

Me Lyonu przypomina mieszkańcom miast, że z chwilą nadania sygnału alarmowego winni postępować w sposób następujący:

1) Szybko i metodycznie schodzić do schronów domowych lub ulicznych, stojąc przy drzwiach, by nie wywołać pyłu, który może spowodować uszkodzenie oczu. W tym celu należy posadzić lampkę elektryczną, skrzynkę z bandażami, nieco żywności i niezbędne ubranie w podręcznej walizeczce.

2) Nie należy opuszczać schronów przed nadaniem sygnału końca alarmu, w dzielnicach za bombardowanymi i ewakuowanymi nie wracać do mieszkań w obawie przed wybuchami bomb, które działają niekiedy w kilka dni po zrzuconiu.

Niemieckie komunikaty wojenne

Berlin. 24. 3. — W północnej i wschodniej części Krymu oraz nad dolnym Bohem odrzucono kilka ataków sowieckich. Pomędzy średnim Bohem a Dnieprem oraz w okrzegach Prokurowa i Tarnopola trwa zaciekła bitwa obronna przeciwko przedbijającym siłom nieprzyjaciela. Pod Brodami zniszczono wieże baterii, batalionów piechoty i czołgów podczas zderzeń i kontrataków. W północny zachód od Kowlia wysłała Rzeszy kilkakrotnie odrzuczył wroga na jego dawne pozycje. Na południowy wschód od Witebska nieprzyjaciel prowadził daleko bezowocne próby przewrania frontu. Na innych odcinkach frontu wschodniego były tylko potyczki miejscowe. Nad zatoką Eńską okręty strażnicze Rzeszy zestrzeliły trzy samoloty ZSRR, należące do większej formacji bombowców.

W Italii na skutek poniesionych dotychczas ciężkich strat, nieprzyjaciel nie ponowił swych szturmów na Cassino. Na obu frontach włoskich były tylko wypadki lokalne. W walkach brały udział formacje samolotów bojowych i bombowych. W dniu 23 bm. wczesnym rankiem, samoloty niemieckie zaatakowały nieprzyjacielską bazę na wyspie Lissa, na Adriatyku. Wyrządzono zna-

WIARUS POLSKI

— REDAKCYJA — REDAKCYJA —
ADMINISTRACYA — ADMINISTRACYA

46, Rue de la Charité — 2^{me} ETAGE

Tel. : Stanica 69-30 Ch. Postal: Lyon 625-65

Abonnement-Abonnement : 1^{er} 20^{fr.} 3^{es} 15^{fr.}

QUOTIDIEN POLONAIS

27 LUNDI — PONIEDZIAŁEK 1944
MARS — MARZEC

Dość wyszukany: Lidium
Jutro: Jana

PRIX - CENA : 1 fr.

Rek 55^{ta} Année. Nr. 73

Wezwanie do dezertów pracy

Vichy. — W swym przemówieniu radiowym z 22 bm. p. Henriot, sekretarz stanu do spraw informacyj i propagandy, zapowiedział, iż p. Premier postanowił udzielić dodatkowego terminu dezertom pracy dla uregulowania ich sytuacji. Dziennik Urzędowy ujmuje te sprawy w następujących słowach:

Art. 1. — Nadal jest zakazane zatrudnianie w jakimkolwiek zakładach francuskich — tych pracowników, którzy otrzymał przydział do pracy, lub podpisali kontrakt pracy w Rzeszy (a nie wrócił z urlopu).

Art. 2. — Do 1 kwietnia 1944 roku wszyscy dezertery pracy — z przydziałem z roku 1943 — mają możliwość (bez względu na swój rocznik) zastosować się do obowiązujących przepisów.

Art. 3. — Począwszy od 1. 4. 1944 r.

wszelkie zatrudnianie nowych sił, nawet w przedsiębiorstwach kategorii „S” — będzie zależało od decyzji okręgowych i departamentalnych dyrektorów robocznicy, którzy będą też odpowiedzialni za powzięte decyzje.

Naloty na półn. Francję

Vichy. — Lotnictwo amerykańskie bombardowało szereg miejscowości w północnej Francji. W czterech osiedlach nalazono dotąd około 30 zabitych, z czego 15 w jednej gminie. W jednej z atakowanych miejscowości są znaczne spustoszenia i szkody materialne.

Prefektura dep. Somme zarządziła całkowitą ewakuację przedmiściami Amiens, uszkodzonych podczas ostatniego nalotu na miasto.

Techniczne wymiary angielskie

Paryz. — Istniał okres, w którym Anglia mogła narzucać światu swój system miar, operujących się na calach. Według tej skali wrabiano części wymieniane do maszyn, śruby, osie i t. p., które

przenikały do krajów, posługujących się miarami metrowymi. Cał wprowadzony w 1840 r. (wg. systemu Whitwortha), ustąpił niebawem miejsca systemowi metrycznemu, który najprzód został wprowadzony we Francji (1857).

Walka między tymi systemami trwała bez ustanku i miara angielska uważana była za obecą na kontynencie. Koło r. 1900 marynarka i koleje niemieckie, austriackie, włoskie, francuskie i szwajcarskie przyjęły za wspólną zgodą system metryczny, ale system calowy był używany równocześnie z metrycznym w Niemczech jeszcze w r. 1921. Dopiero w 1940 r. — niemiecki minister gospodarki zarządził wyłączenie używania w użyciu tylko dla określenia średnicy rur i dla celów reperacyjnych.

System angielski mógł przetrwać na przykład 90 lat w Europie ze względu na ciągłość stanowisko, jakie zajmował tu mechaniczny przemysł angielski, gdyż kraje europejskie korzystały chętnie ze sprzętu angielskiego.

Świecący... ludzie

Paryz. — Nie wszyscy zapewne wiedzą, że istnieją ludzie promieniujący światłem, za pomocą emanacji promieni z ciała.

Już wielkie zdziwienie wywołano — świecące owady, przy czym znany zapewne samiec w okresie poszukiwania samic. Istnieją również ryby elektryczne. Wzbudziła największe zdziwienie jest jednak zdolność promieniowania

Berno. — Dyrekcja szwajcarskiej obrony przeciwlotniczej ogłosiła szereg wskazówek dla ochrony przed bombami fosforowymi.

1) Zasadniczo każda osoba, dotknięta odpryskami takiej bomby, winna być niezwłocznie i możliwie całkowicie pograżona w wodzie, albo przynajmniej — obficie skropiona, albo też, po zdjęciu ubrania, owinięta w mokre szmaty.

2) Nie wolno dotykać ran, przed przybyciem lekarza, ani używać jakiegokolwiek maści przeciwko poparzeniom.

W kilku wierszach

NOWY JORK. — P. Johnston, prezes Izby Handlowej Stanów Zjednoczonych, ma udać się w maju do ZSRR na zaproszenie Stalina.

MEDIOLAN. — Za dezercję skazano 6 wojskowych na śmierć, a 3 innych na 24 lata fortecy.

BRATYSŁAWA. — Stolica Słowacji ma być ewakuowana całkowicie do 31 b. m.

Tunele w Japonii

Tokio. — Japończycy dowiedli niezdolności, że tunele podmorskie nie są bynajmniej utopią. Pierwszym wyzonym ich w tym kierunku jest przekopanie tunelu pomiędzy Hondą, jedną z głównych wysp archipelagu japońskiego a Kiu-Siu, Ma. on 40 km. długości. W ten sposób jedzie się obecnie wprost z Tokio do Nagasaki, nie wychodząc z wagonu i zyskuje się godzinę czasu.

Realizacja tunelu trwała zaledwie kilka miesięcy. Japończycy znani są bowiem ze specjalizacji w tej dziedzinie konstrukcji. Nasunęło im to myśl dalszej rozbudowy komunikacji podwodnej. Na pierwszy plan projektów wysuwa się budowa tuneli między Hondą a Hokkaido, wyspą położoną na północie archipelagu japońskiego.

Mówi się już nawet o następnym projekcie połączenia tunelowego, w kierunku Szimonoki — Fu-San, na Korei; ten ostatni tunel mierzyłby 200 km. długości. Stałby się wówczas również możliwy transport ładowy z przyładką Sołi do Mukdeno, co wynosi 300 km. powierzchni morskiej.

Wobec takich osiągnięć — przeprowadzenie tuneli przez kanał La Manche, o którym mówiono już tykroć, a który miałby zaledwie 31 km. długości, byłoby znacznie łatwiejszym,

3) Jeżeli cząstki fosforu dotknęły oczu, należy je przemywać wodą borową lub przynajmniej gotowaną.

4) Przy spalaniu fosfor wydzielą się opary, od których należy się strzec, używając maski gazowej lub choć mokrej szmaty, którą się zastania usta i nos.

5) Podczas przewozu poparzonych do szpitala — należy zawsze mieć pod ręką konewkę z wodą, by móc w drodze skrapiać rannego w razie ponownego zapalenia się cząstek fosforu.

BRUKSELA. — Aresztowano dyrektora orkiestry K. Kondret — za przyniesienie około 20 milionów fr. z kasy samopomocy tej orkiestry.

BUDAPEST. — Z włosów ludzkich wyprodukowano: 2 000 kolder, 2 500 trykotów i 10 000 dywanów.

NOWY JORK. — Wendell Willkie zapewnia — podczas swej kampanii wyborczej — iż „nigdy się nie zgadzał na politykę zagraniczną p. Roosevelta”.

BUDAPEST. — Parlament węgierski, na wniosek przewodniczącego, postanowił odczytać swe posiedzenia sine die.

VICHY. — P. min. Bonnard omówił przez radio znaczenie nowych kursów i egzaminów jez. niemieckiego dla Francuzów w Rzeszy.

ALGER. — W Afryce Północnej i na Korsyce rozpoczęto mobilizację mężczyzn w wieku 39 i 40 lat.

VICHY. — Pogrzeb p. J. Péricard, wiceprezesa francuskiego Legionu B. Wojskowych, odbył się w Vichy pod przewodnictwem Naczelnika Państwa, jako prezesa Legionu.

BUDAPEST. — Nad południowymi i wschodnimi Węgrami przelatowały eskadry samolotów ZSRR.

LYON. — Przydział mięsa wynosi 120 gr. na okres od 20 marca do 3 kwietnia włącznie.

RZYM. — Ponownie bombardowano Rzym i Florencję, gdzie są dość znaczne szkody.

BOURG. — W Oyonnax (Ain) skonfiskowano skład broni, zawierający m. inn. 8 kulomiotów ręcznych i motocykl oraz wiele cennych dokumentów.

ANNECY. — Od kilku dni żandarmeria prowadzi większe operacje przeciwko głównym siłom tu „maquis”.

KAJRO. — Podczas katastrofy kolejowej koło Suezu nalazono 21 zabitych i 128 rannych.

Dom sierot w Boulogne

Paryz. — W gminie Boulogne istnieje sierociniec, którego utrzymanie kosztuje rocznie prawie cztery miliony fr. Z inicjatywy sędziwego p. d'Enquerville — zamiast powierzać podzutki i sieroty na wychowanie sierocincom oficjalnym — postanowiono zorganizować umieszczanie tych dzieci w rodzinach, które dzieci nie posiadają, a pragnęłyby je mieć. Idea okazała się szlachną, bo napływ podań o dzieci stale wzrasta.

Pierwsza partia komunistyczna w Egipcie

Kair. — W chwili nawiązywania stosunków dyplomatycznych z Egiptem, Moskwa zobowiązała się do nieprowadzenia żadnej akcji politycznej w tym kraju. Poseł sowiecki Nowikow, zaraz po przybyciu do Kairu, zabrał się do „studiowania życia politycznego” w Egipcie i obecnie nadał wiadomość o utworzeniu — po raz pierwszy w tym kraju — partii komunistycznej, do której jednak należą przeważnie elementy niarabskie, a w każdym razie — nie-muzułmańskie.

Ankieta o ruderach

Lyon. — W tygodniku „Vaillance” p. Cl. Dériol strzeższa wyniki szej ankiety w sprawie ruder miejskich. Operując się na danych statystycznych — autor ankiety stwierdza, iż co trzy minuty umiera jeden mieszkaniec Francji, jako ofiara niezdrowych warunków mieszkaniowych.

Obliczenia wykazują, iż we Francji istnieje ponad pół miliona budynków zupełnie nie nadających się do mieszkania, 200 000 mieszkań bez okien i t. p. Stan ten zauważono nie tylko w wielkich miastach, ale i w średnich, a nawet w takich zdrowych zasadniczo okolicach górskich, jak Anancy.

SPORT

„Neue Zuercher Zeitung” przynosi w numerze z dnia 3 stycznia b. r. wykaz strat, jakie poniósł świat sportowy w roku 1943. Są to zmarli śmiercią naturalną oraz żołnierze, którzy zginęli w czasie działań wojennych. I tak m. in. w styczniu zginęli: doskonały bokser angielski wagi średniej Gus Platts, w lutym Arvo Hukka doskonały dziesięciobojowiec fiński, A. H. Bell doskonały piłkarz angielski. W marcu sport niemiecki stracił na froncie wschodnim mistrza ostatniej olimpiady i rekordzistę Europy w pchnięciu kulą Han sa Woellike. Czasi stracił znanego tenisistę Rodericka Menzla. W maju Francis tracił doskonałego lekkoatletę Geo André. W czerwcu zginęli teniści niemiecy Schwenker, Gotschewski i Hammel. Zginął również słynny tenista Baworowski. Ameryka straciła więc lokrotnego rekordzistę w biegu na 100 m. Charley Paddocka. W maju zginęło również wielu zawodników niemieckich z innych działów sportu z najlepszym skoczkiem Europy w skoku w dal Wilhelmem Leichenem na czele.

LEKKOATLETYKA

Limoges. — 10 kwietnia odbędą się tu dwie wielkie imprezy lekkoatletyczne z udziałem znanego Hansena w biegu na przelaj.

Odnosne statystyki wykazują, iż ilość podzutek spada, bo np. w samym Paryżu liczone ich 5 000 w r. 1900, dwa tysiące w r. 1930, a tylko 1 400 w ub. r. Oczywiście dzieci — także po ich ułokowaniu — są otaczane należytą opieką lekarzy i wychowawców. Pierwszeństwo w zapotrzebowaniach przypada stanowco dziewczynkom, tak iż na jednego „zamówionego” chłopczyka przypada aż pięć dziewczyn. Zamówienia są składane z góry, a dzieciaki przydzielane w miarę ich napływu do sierocinca.

Na ogół wszyscy zainteresowani; dzieci, przybrani rodzice i sama dyrekcja zakładu — są zadowoleni i rzadko kiedy zdarzają się nieporozumienia (zrozumiałe, jeśli się zważy tak wielką liczbę i różnorodność „klienteli”).

W kilku wierszach

PNOM - PENH. — Grupa studentów założyła się o odbycie podróży dookoła świata — pieszo.

BOULOGNE - SUR - MER. — Prefekt z Arras nadał 625 000 fr., zabranych na rzecz Boulogne przez 88 gminn okręgu Bèthune.

ANKARA. — Ambasador turecki w Berlinie przybył do Ananki i odbył szereg narad z cywilnymi i wojskowymi kierownikami Turcji.

ALGER. — B. deputowany komunistyczny Duclos domaga się udziału komunistów w Komitecie Algierskim.

VICHY. — Wakacje letnie nie mogą się rozpocząć w tym roku przed 15 czerwca 1944 r.

PARYZ. — Trwająca susza skłoniła władze do dalszego stosowania ograniczeń dostaw prądu elektrycznego dla wszelkich przedsiębiorstw — według wprowadzonych ostatnio norm.

W innych konkurencjach ujrzymy na starcie Piawczyk (Roanne), który po przewle zimowej zaprezentuje się w swej zawsze młodej i wiosennej formie oraz innych znanych mistrzów bieżni z Braccoon'em, Winter'em, Fabre'm, Breitmann'em i Wittervonghel'em na czele.

BOKS

Berlin. — Vice-mistrz olimpiady Vogt — obecnie mistrz zawodowy Niemiec wagi półciężkiej pokonał nokautem słabego Holendra Elvers'a. W ramach tego samego meczu Francuz Renucci — waga lekka pokonał w czwartej rundzie nokautem Kriger'a (Holandia).

Hamburg. — Kandydat na mistrza Europy Niemiec Kreitz wygrał łatwo po czterech rundach z Holendrem Staal. Jak podawaliśmy Kreitz spotka się w maju lub czerwcu z obecnym mistrzem wszechwag Belgem Karel Sys'em; stawka tego spotkania będzie tytuł mistrzowski.

Amerika Połudn. — Rozegrane tu mi strzostwa bokserskie Ameryki Południowej przyniosły nast. wyniki: 1. Peru 38 pkt., 2. Argentyna — 23 p.; 3. Urugwaj — 20 pkt.; 4. Chili 17 pkt.; 5. Paragwaj — 13 p.

W r. 1943 mistrzostwo to zdobył Chile.

Sendako.

Przełożył Jan Kot

Mały hyrny chłopok

Mały hyrny chłopok na tureckiej ziemi
Bez winy w niewoli siedziśród kamini,
I roz tak zawoła: „Matusi, moja matusi!
Mocje trzy zomyska, zomyska z wantuli,
Wymieńcie mnie matusi, wymieńcie za flory!”
„Mój ty drogi chłopce, dyć cie nie wymienie,
Bo Bóg w mijsce twoje do syna drugiego,
Ale w mijsce zomku, nie do mi inego”.

„Ej, dyć nie banuje, matusi moja droga!
Za trupnie mi bedom dyć wysokie sciany,
Całun mi uścielom gynste mojskie piany,
Wielgie morskie hukki piknie mi zadzwoniom,
Pogrzeblom nie ryby, fale mie zastoniom.

A zegnał mie bedom niebieskie ptosynta,
Niebieskie ptosynta i lesne zwirzonta!

Złażona

Podźcie dōma moja matusi,
Bo juz ledwo dycho tatusi!
Pockoj dzawce chwilecke,
Potanujcie kapecke,
Roz, dwa razy sie obrōce,
Pockoj, pockoj, zaroz ide
I zaroz do dōma wrōce!

SPRAWY BIEŻĄCE

Prozaik węgierski i poeta w wydaniach spolszczonych

Biblioteka Polska w Budapeszcie wydała w okresie uchoźstwa dużo cennych dzieł na powielaczku. Znajdujemy między nimi także powieść Tamasi'ego Arona w przekładzie Kazimierzy Hlakowiczowej, która — jak wynika ze słowa wstępnego — poświęca się specjalnie tłumaczeniom tylko siedmiogrodzkiego pisarza.

Powieść Arona Tamasi'ego wzięta jest z życia Seklerów i składa się z czterech części, z których do tej pory dwie pierwsze trafiły do Naszej redakcji.

Seklerzy żyją w Siedmiogrodzie od końca IX-go wieku po Chrystusie jako odrębny szepcz węgierski. Z ich to życia daje nam autor obraz świeży i ujmujący, w polskim przekładzie czytelnicy się lekko. Podczas tej lektury, jak to bywa czasami z tłumaczeniami z języków obcych — bynajmniej nie napotykną się na zwroty, które brzmią nie-naturalnie i przypominają, iż nie mamy oryginału przed oczyma.

Powieść seklerska zatytułowana „Abeł w puszczy” jest opowiadaniem młodego chłopca, syna łeśnego pastuscha w leśnych posiadłościach gminy Czyczy-czo w powiecie Wysokoczyjskim nad rzeką Otem. Abeł przed ukończeniem piętnastego roku życia został gajowym w lasie bankowym w Karcieje i mieszkał sam w głuchym lesie w małej chatce, mając jako towarzyszy psa, kota i kozę oraz kszątki.

Przeżył takie niby zwykłe a jednak rzucające światło zarówno na duszę młodego chłopca, jak i na miejscowe obyczaje, opierające się na prosta, wesolocią i dociępiem.

Przekład obudził może zajęcie polskich czytelników niezależnie od stopnia wykształcenia i bodaj nawet wieku — przynajmniej części I i II. Mimo iż książka wydana jest na powielaczu,

wygląda dzięki skromnej a ładnej okładce bardzo estetycznie.

Seklerskim pisarzem oprócz naszej znanej Pisarki poświęcił także uwagę młody poeta, Jan Kot, który spolszczył dziewiętnaście ballad seklerskich opracowanych i wydanych w języku węgierskim przez badacza węgierskiej twórczości ludowej, G. Ortutaya.

O jego pracy jeden z poetów polskich również przebywający na Węgrzech, Leon Kaltenbergh, pisze między innymi co następuje:

„Przekład nastrojeł niemałe także trudności, jeśli idzie o wybór dialektu czy gwary, oryginal bowiem jest w pierwszym rzędzie tekstem gwarowym. Która z polskich gwiar dostraja się najbardziej do seklerskiego dialektu? W której można na pewno ukinąć językowej szary, tako samo niemieję w utworach oryginalnych jak i w przekładach? Postużenie się po prostu literacką zapewne balladom ich niezaprzeczonego poetyckiego uroku, zubożyłoby je jednak właśnie o ich walor folklorystyczny, o który chodzi na równi z walorem czysto literackiej nauki. Stąd też trudno stanąć wobec zagadnienia przekładu nie w języku potocznym (n. p. istnieje pewna hipoteza co do związków pomiędzy dwoma „Szilagyi i Hajmasi” a polskimi opowiadaniem Weltercy, jak również znane są pewne porównania w bajkach ludowych) i dlatego szczególne znaczenie ma ukazanie się tak wielkiej ilości ballad w języku polskim”.

W dziesiątym Dziale Literackim znajdy Szanowny Czytelnicki i Szanowni Czytelnicy kilka ballad przełożonych na polski przez Jana Kota.

Ludmilla BREJSKA - NAWROCKA.

Seklerskie ballady ludowe

DZIAŁ LITERACKI

Podwórcu, podwórcu...

Podwórcu mój pikny, wejście podwórcowe
Dłuż cie nie zamiato płone ramie moje.
Józ tyż zamiatolek, niech zamiato fo inny
Kochanke sciskołek — niech scisko fto inny.

Na środku podwórca jest drzewo morwowe.
Przy nim uwlonzany kónis skubie trowe.
Stoi osłodony, stoi okielzany.
Pódz kó mnie dziewczyno, to sie pozegny.

Kie z tela odchodze drzenewa po mnie piacom
Z ich pionych gałnyj liście ino lecom.
Lećcie liście, lećcie! Skryćcie mie, skryćcie mie
Bo inego kocho dziwyna, a nie mnie!

Podźcie dōma moja matusi,
Spowiado sie juz mój tatusi!
Pockoj dzawce chwilecke,
Potanujcie kapecke.
Roz, dwa razy sie obrōce,
Pockoj, pockoj, zaroz ide
I zaroz do dōma wrōce!

Podźcie dōma moja matusi,
Bo juz umar dōmi tatusi!
Pockoj dzawce chwilecke,
Potanujcie kapecke.
Roz, dwa razy sie obrōce,
Pockoj, pockoj, zaroz ide
I zaroz do dōma wrōce!

Podźcie dōma ej, matusiu,
Bo fnet chowajom tatusia!
Pedoj, co by go nie niesi!
Wiede ogrodowy cieśni.
Rynce mój jak haki,
Łapi badył jaki
I pote w podarku
Bede go mieć na karku.

Podźcie do dōmu matusiu,
Pochowali juz tatusia.
Jaj, jaj, moje przesćradio.
Pikne, bicie przesćradio!
Nowego dostane chłopca,
Z przesćradem to robotai
Bo ja przasć nie umie
Przesćradta nie zrobie kumie!

zji rozmach prymitywu pałetycznego.“ „Seklerskie ballady ludowe” wydała również Biblioteka Polska w Budapeszcie w roku 1943, tym razem drukiem. Treść ilustrują drzeworyty Budajego, uzupełniając także wydanie węgierskie ballad seklerskich, z którego Jan Kot wybrał dziewiętnaście.

Słowo wstępne przedrukowane po węgiersku i w spolszczeniu napisał Gyn-lia Ortutay, podkreślając, że: „Badanie styczności i kontaktów węgiersko-słowińskiej folklorystyki jest właściwie dopiero w swych początkach (n. p. istnieje pewna hipoteza co do związków pomiędzy dwoma „Szilagyi i Hajmasi” a polskimi opowiadaniem Weltercy, jak również znane są pewne porównania w bajkach ludowych) i dlatego szczególne znaczenie ma ukazanie się tak wielkiej ilości ballad w języku polskim”.

Ludmilla BREJSKA - NAWROCKA.

Czy chcesz mieć powodzenie w życiu?!

A więc poznaj swój charakter!!

DĄBROWSZCZANKA. — Skarzy się Szanowna Pani tymi słowy: „Mam lat dwadzieścia. Do tego czasu nie miałam zbyt wielkiego powodzenia w żadnym kierunku, może dlatego, że jestem trochę nieśmiała i nie lubię się nikomu narzucać”. Kończy Pani ten list w taki sposób: „Bardzo proszę napisać mi, co mam zrobić, abym się czuła szczęśliwa i miała trochę powodzenia w życiu...”

Bądźmy ze sobą zupełnie szczerzy! Ma Pani lat dwadzieścia i do tej pory nie znalazł się ani jeden młody człowiek, któremu Pani przypady do gustu, by zaczął się starać o Pani rękę. A przecież w gruncie rzeczy ma Pani posag w ręku, gdyż żył fachową i zamkniętą krawcową tak, jak Pani, równa się możliwości pomagania mezo-wy pięniężnie. Jest Pani inteligentna, Jest Pani żywa w ruchach, jest Pani pracowita i dokładna w robocie, lecz poza tymi zaletami brakuje Pani kobiecej tkliwości i kobiecego ciepła. Jest Pani oschła w stosunkach z ludźmi, zimna, a nawet szorstka. To nie jest Pani wina. Pani sama o tym wie. Występuje Pani na zewnątrz decydująco, stanowczo (choć Pani samej zdaje się, że jest Pani nieśmiała) i — jak to mówią — bezapelażyjnie. Z jednej strony to wielkie dla Pani szczęście, ponieważ robi Panią w oczach ludzi samodzielną i trzyma ich w należytym dla Pani respectcie. Z drugiej strony przecieł odstrasza od Pani młodych ludzi. A właśnie o tych młodych ludzi — w dobrym znaczeniu tego słowa — Pani chodzi. Jest to bowiem zjawisko naturalne, że chciałaby Pani — jak każda panna — wyjść za mąż i w tym celu poznać kogoś, kto pokochałby Panią i poprosił o rękę. A ponieważ na takiego jeszcze Pani nie natrafiła, zaczyna to Panią niepokoić. Prędzej albo później społka Pani na drodze swego życia kogoś, komu będzie się Pani podobała i którego Pani postubi.

CZTERDZIEŚCI LAT NA OBCYZNIE. — Czyż istotnie trzeba aż odważy, by pisać do mnie, do „Psychologa”? Zdaje się że nie, gdyż żaden list mnie ani znuży, ani znużył. Przeciwnie, każdy list czytam z równym, to jest z wielkim zajęciem, a to zainteresowanie wzrasta w miarę, jak list jest dłuższy. Wtedy bo wiem dowodnie widzę, że autor lub autorka listu ma do mnie szczerze zaufanie, a to zaufanie cieszy mi szczerze. — Historię Pani życia przeczytałem trzy razy; była ona, poczynając od śmierci pierwszego męża Pani smutna (drugi mąż piak i żył — to piękno na ziemi), lecz ten smutek stopniowo zanikał, ponieważ z treści listu się dowiadywałem, iż dawała Pani sama sobie rady, umiała Pani trzy córki wychować na dzielne kobiety, dał im — mimo stałego pobytu we Francji — także i dobrą znajomość języka ojczystego, a z trzecim mężem znalazła Pani także dla siebie szczęście domowe. Czytając te wynurzenia, przyglądałem się Pani pismu i znalazłem w nim odbicie Pani zacnego charakteru: obryzmują szczerze i wstręt do kłamstwa, wielką pracowitość i dużą oszczędność, znaczna dóg zdrowego rozsądku, a wreszcie spór doze stanów, która czasami zmienia się w upór, ale ten upór albo raczej uporczy-

wość była nie zaważała dla Pani, lecz podobała w życiu. Poniemaz umozliwiła przetrwanie najtrudniejszych chwil Pani w dwudwudwiedziałach drugiego małżeństwa, przez zrozumiałeć, że nawet obcy i nawet wtrącający się do Pani zaufanie, ponieważ przyglądał się Pani swoja wielką umozliwila. — Oczywiście, Wieliczka znam to jest i kopalnie soli, które często zwiedzałem, i miasto, które odwiedzałem jeszcze częściej, ponieważ miałem tam kolegę gimnazjalnego, przyjaciela, który stał mi za przasć do siebie. A pierwszy mąż Pani pochodził z Tarnowskiego, z ziemi, którą rodzai Mazurów (między Wieliczką i Rzeszowem), niestety, energia nych i wytrwałych pracowników i pierwszorzędnych kolonizatorów; oni to podłożyli fundament pod całą Polskę w Stanach Zjednoczonych. Flisz, że informację, bo wiem iż, ucieszy Panią owo przypomnienie stron rodzinnych.

PSYCHOLOG.

Starcie zbrojne koło Limoges

Vichy — 20 uzbrojonych osobników wykonało napad na posiadłość dra Dubois - Hamon Beauregard i wywzięło tu znaczne szkody materialne. Pięciu milicjantów przybyło z odsieczą i strzałami oddałono napastników przed tym, nim zdołali oni podpalić zabudowania.

W Valenciennes ujęto dyru terrorystów i dwile ich współwiników oraz skłoniłowa no skład broni i różnych stowarów. W Saint-Marcel-Bel-Accueil handycy ogabili pewną fermę z 1 200 fr. i 10 litrow wódki i srebra stołowego.

OGŁOSZENIA

POSZUKUJECIE ?

Ródnin. Znajomych. Pracowników.

CHCIECIE SPRZEDAĆ?

Przedmioty. Gospodarskie. Dobre.

ODDAĆ W DZIERZAWĘ?

Ogłoszcie o tym

w „WIARUSIE POLSKIM”

a z pewnością będziecie zadowoleni.

Jedna linia ogłoszenia kosztuje

6 franc. Najmniejsze ogłoszenie nieprze-

kraczać 5 linii, 30 franc. — 3 ra-

zy 80 franc.

Bliższych informacji

na każde i każde w Admin-

stracji „Wiariusia Polskiego” — Na

odpowiedź należy salicytować adres

pocztywa za 1 franc. 80.

Należność za ogłoszenie należy

prześlić równocześnie z jego tek-

stem.

Potrzebna kobieta do pracy na farmie,

najchcińiej Polka, może być i z dzie-

ciem. Wynagrodzenie według umowy.

Listowne zgłoszenia kierować: D. Dom-

chowski k. Chamberat — Chitrai-Eglise

par Bellenaves (Allier), (V.O.R.T. 6530).

44, rue de la Charité, LYON, 3e arrond.

Resp. de la FRANCE ROYALE.

De eduk. A. BAWROCKA.